

GAZETA GMINY
NIEDRZWICA

Rok VI
SIERPIEŃ 1995

Cena 60 gr
ISSN 1233-9202

Filia Biblioteczna
w Strzeszkowicach

NIEDRZWICZAK

Telefonizacja Niedrzewicy

Mimo pozor-
nego spowolnie-
nia tempa telefo-
nizacji prace są
systematycznie
prowadzone i ich
awansowanie
sięga 80%. Aktu-
alnie trwają pra-
ce montażowe w Niedrzewicy Dużej. Wy-
konana zostanie kanalizacja do budynku
nowej poczty. Według ostatecznych usta-
leń znajdzie się tam centrala telefonicz-
na. Obecnie Społeczny Komitet rozpoczął
negocjacje dotyczące zakupu centrali au-
tomatycznej o pojemności 1000 numerów.
Przewidywany koszt inwestycji wyniesie
łącznie ok. 13,5 mld st. zł, w tym około 5
mld zł będą stanowiły wpływy ze składek
przyszłych abonentów. W miesiącu sier-
pniu uruchomiona zostanie dotacja z Mi-
nisterstwa Łączności w kwocie 2 mld st.
zł. Ponadto Zarząd Gminy ubiega się o
dotację z Agencji Restrukturyzacji i Mo-
dernizacji Rolnictwa oraz o kredyt prefe-
ncyjny ze środków Europejskiego Fun-
duszu Rozwoju Wsi Polskiej (800 mln st.
zł).

Ocenia się, że dzięki prowadzonej te-
lefonizacji uzyskamy ponad 600 nowych
przylaczy. Zlikwidowana zostanie stara
sieć napowietrzna z wyjątkiem sieci kie-
runkowych z Niedrzewicy do czasu wybu-
dowania przez Telekomunikację linii
światłowodowej. Wewnątrz gminy połą-
czenia będą automatyczne, pełna automa-
tyzacja połączeń nastąpi po wybudowa-
niu światłowodu.

Społeczny Komitet zwraca się z proś-
bą o przyspieszenie gromadzenia składek.
Ustala się termin ostatecznego uregulowa-
nia wpłat do 8 mln st zł na dzień 30 wrze-
śnia 1995 roku. Posiadanie pełnego wkła-
du będzie warunkiem podłączenia do cen-
trali i uzyskania ulgi w opłatach telefo-
nicznych. /AD/



RUCH W SZKOŁACH

Wakacje na półmetku. Dla szkół w gmi-
nie to gorący okres remontów. Chociaż szko-
ły są jeszcze państwowe to samorząd od
pierwszej kadencji dalekowzrocznie otaczał
je szczególną troską. Można zaryzykować
twierdzenie, że większość remontów prze-
prowadzono za jego staraniami i fundusze.
Aktualnie trwają remonty w szkołach w
Mariance, Strzeszkowicach, Sobieszcz-
nach, Radawczyku, Niedrzewicy Kościelnej,
oraz buduje się szkoły w Czółnach i Krę-
nicy Jarej.

Na listę inwestorów wpisała się także
szkoła w Niedrzewicy Dużej, która w ubie-
głym roku pozyskała nową elewację za ok.
0,5 mld st. zł., a w czerwcu br. rozpoczęła
od dawna planowaną inwestycję - dobu-
owę sali gimnastycznej.

Inwestycja w lipcu rosła w oczach. Za-
lano fundamenty i wzniesiono mury. Prac-
owało tam kilkunastu robotników, w tym kil-
ku bezrobotnych zatrudnionych w ramach
robót publicznych. Inwestycja powstaje z
funduszy samorządu oraz ze środków wy-
gospodarowanych przez szkołę i ofiar rodzi-
ców (organizacja imprez towarzyskich i
wesel).

Szkoła dysponowała od kilku lat części-
owymi materiałami na budowę (belit, belki
żelazne, cegła) gdyż planowana była jej roz-
budowa. Materiały niszczały, rozbudowa
szkoły wskutek zmian organizacyjnych w
oświacie i oszczędności budżetowych stała
się nieaktualna. Odzyskanie przez szkołę
budynku „starej szkoły” poprawiło jej sytu-
ację lokalową na tyle, że dzieci przestały
wracać do domu przed zmrokiem. Jednak
nie załatwiło to wszystkich jej problemów.
Potrzeby lokalowe szkoły nadal są duże
szczególnie w zakresie organizacji zajęć z
wychowania fizycznego. Ponad 550
uczniów tłoczy się w jednej sali gimnastycz-
nej. Sala gimnastyczna służy nie tylko
uczniom szkoły, ale także mieszkańcom Nie-
drzewicy i gminy. Po południu poprawiają tę-
żyzną fizyczną dzieci w ramach zajęć SKS-
u, młodzież szkół średnich, rodzice, mini-
stranci, a także policjanci. Sala jest eksplo-
atowana przez wszystkie dni tygodnia. W
tych warunkach w najbardziej niekorzystnej
sytuacji są dzieci klas młodszych i dzieci z
wadami postawy. Jest to dość liczna popula-
cja w szkole. Gimnastyka korekcyjna odby-
wa się w prowizorycznie przystosowanej sali
usytuowanej w suterenie.

cd. na str. 3

Z prac samorządu XI SESJA RADY GMINY

27 lipca 1995 roku odbyła się XI sesja
Rady Gminy w której wzięło udział 16 rad-
nych, 4 sołtysów i zaproszeni goście: G.
Szwaczko z Kuratorium Oświaty i Wychowa-
nia w Lublinie i inż. Szczepkowski wykonaw-
ca budowlany szkoły w Krężnicy Jarej oraz
członkowie Społecznego Komitetu Budowy
Szkoły z dyr. Krzysztofem Gocłowskim.

Po złożeniu sprawozdań z działalności
Zarządu Gminy przez wójta i działalność Sej-
miku Samorządowego przez delegata J. Mącz-
kę radni w trybie pilnym zostali zapoznani z
sytuacją na budowie szkoły w Krężnicy Jarej.
Wójt i sekretarz gminy wyrazili swój niepo-
kój z postępu robót na budowie, niezadawala-
jącego względem przekazanych środków fi-
nansowych (30 tys zł) i planowanego terminu
oddania szkoły do użytku (wrzesień-paździe-
rnik). Ponadto wójt poinformował Radę o zło-
żeniu wniosku kredytowego do Europejskie-
go Funduszu Rozwoju Wsi w celu dokończe-
nia inwestycji.

Do zastrzeżeń władz gminnych ustosun-
kowali się zaproszeni goście. p. Szwaczko
przedstawił złożoną sytuację na budowie.
Tempo robót osłabione jest z powodu kotłow-
ni, która wymaga przeprojektowania na bar-
dziej oszczędną. Zaoszczędzone tym sposo-
bem pieniądze pozwolą na wymianę okien. Nie
widzi zagrożenia do oddania szkoły w tym
roku, według ograniczonego zakresu robót
(bez wykonania elewacji, części żywieniowej
i boiska) ale nie na początek roku szkolnego
tylko w terminie do 15 grudnia. Wyraził też
swoje zdziwienie co do wcześniejszego ter-
minu podanego przez władze gminy. Z kolei
wykonawca inż. Szczepkowski twierdził, że
roboty są bliskie już ukończenia pod warun-
kiem szybkiej zmiany projektu kotłowni i za-
bezpieczenia środków finansowych. Pan
Szwaczko z Kuratorium Oświaty zobowiązał
się do dopilnowania terminu wykonania zmia-
ny projektu kotłowni.

INTERPELACJE

Wiele wniosków radnych odnosiło się do
remontów dróg. Zgłosili je radni: Stanisław
Machaj, Józef Latoch, Stanisław Plewik, Ja-
nusz Mączka i Waldemar Wapiński z terenu
swoich okręgów wyborczych. Radni J. Mącz-
ka, St. Machaj i dyr. szkoły w Strzeszkowi-
cach Teresa Próchnicka zgłosili wnioski o
przeniesienie części pieniędzy na inne zada-
nia też zaplanowane w budżecie gminy, ale
nie posiadające dostatecznego zabezpieczenia
finansowego. Sołtys N-cy Kościelnej II Tade-
usz Kępowicz zgłosił brak wody w Niedrzewi-
cy Kościelnej w godzinach wieczornych.

cd. na str. 3

Kronika gminna

2 lipca 1995 r. - zebranie sprawozdawczo-wyborcze GKS „Orion-Panorama”. Nowym prezesem Zarządu klubu został Zbigniew Figiel. Główne kierunki działania: - pozyskanie środków na działalność statutową, utrzymanie wszystkich drużyn, remont obiektów ze zaplecza na stadionie w Niedrzwicy Kościelnej.

7 i 21 lipca 1995 r. - narady koordynacyjne w szkole podstawowej w Krężnicy Jarnej na temat niezadawalającego tempa budowy szkoły i określenia zadań do realizacji na najbliższy okres.

9 lipca 1995 r. - w Niedrzwicy Dużej ponownie gościł przew. NSZZ „Solidarność” RI Roman Wierzbicki, w sprawie utworzenia sekcji buraka cukrowego w związku. Zebranie miało podobny przebieg do wcześniejszego.

16 lipca 1995 r. - zebranie wiejskie w Krężnicy Jarnej dotyczące opinii w sprawie przeprowadzenia wyborów uzupełniających w okręgu nr 19 w związku z rezygnacją z mandatu radnego przez Tadeusza Wrońskiego. Mieszkańcy wnoszą o przeprowadzenie wyborów uzupełniających.

18 lipca 1995 r. - posiedzenie Zarządu Gminy na którym zaopiniowane zostały projekty uchwał Rady Gminy, rozpatrywano podania dotyczące sprzedaży alkoholu, umorzenia podatków, przydziału mieszkań przy przedszkolu w Niedrzwicy Kościelnej.

18 lipca 1995 r. - posiedzenie Komisji budżetowej Rady Gminy w sprawie wprowadzenia zmian do budżetu na rok 1995.

25 lipca 1995 r. - w trakcie robót ziemnych

„Nasze życie”

23 lipca 1995 r. OSP w Niedrzwicy Dużej zaprosiła bywalców na dyskotekę z lekkim klimatem rockowym.

Na dyskotekę grały zespoły z Niedrzwicy i Belżycy. Zespół niedrzwicki pod nazwą COITUS grał w składzie: Zbyszek Sapiński (wokalista), Krzysiek Woźniak (gitara basowa), Mirek Woźniak (gitara), Tomek Jamroz (gitara), oraz Krzysiek Nowicki (perkusja). Kapela wykonywała repertuar zespołu „METALLICA” („Enter Sandman” i inne).



W ostatnim okresie urodzili się:

Depta Agata - 27.05.95 Niedrzwica Duża
Stec Anna - 01.06.95 Sobieszczany
Stasiek Magdalena - 06.06.95 Krebsówka
Chapski Mikołaj - 09.06.95 N-cy Kościelna
Kaniowska Małgorzata - 10.06.95 Czołna
Bartkiewicz Krzysztof - 14.06.95 Kol. Sobieszczany
Chojnacki Mirosław - 14.06.95 N-cy Kościelna
Boguta Bartłomiej - 23.06.95 Strzeszkowice
Augustowski Kamil - 28.06.95 Trójaczkowice
Mazurek Tomasz - 28.06.95 Marjanka
Mazurek Dominika - 28.06.95 Marjanka
Popielarz Kamil - 28.06.95 Marjanka
Kozioł Radosław - 29.06.95 Majdan Sobieszczanski
Gładysz Marianna - 30.06.95 Krężnica Jara
Kowalski Dawid - 07.07.95 Niedrzwica Duża
Choiński Marcin - 07.07.95 Niedrzwica Duża
Kowal Sebastian - 08.07.95 Warszawiaki
Boguta Karolina - 11.07.95 Radawczyk
Dziadosz Patryk - 14.07.95 Niedrzwica Duża

Po bilet do Kraśnika

Niestający korowód z biletami miesięcznymi przeżywa klienci PKS-u z terenu naszej gminy. PKS Kraśnik zmodernizował system sprzedaży biletów poprzez komputeryzację. Niestety brak połączeń sieciowych komputerów powoduje, że system ten działa tylko w centrali w Kraśniku.

Usługobiorcom z gminy PKS Kraśnik proponuje zakup biletów na miejscu w Kraśniku. Tak miało być już od stycznia 1995 r., ale wójt gminy jeszcze uprosił dyrekcję PKS o kilka miesięcy zwłoki i sprzedaż biletów na miejscu w Niedrzwicy.

Problem wraca ponownie po wakacjach. Alarmowany przez mieszkańców Urząd Gminy zwracał się do dyrekcji PKS w Kraśniku o oddelegowanie swojego pracownika do gminy w celu sprzedaży biletów.

Dyrekcja PKS „wychodząc naprzeciw” potrzebom swoich klientów wymyśliła nowy system sprzedaży biletów godny opatentowania. Zaproponowała Urzędowi Gminy nowe niepłatne zadanie nie objęte ustawą, żeby pracownik Urzędu jeździł z zamówieniem na bilety i gotówką do Kraśnika i załatwiał interesy mieszkańców i PKS-u. W tym systemie pracy klienci PKS będą dwukrotnie odwiedza- li Urząd Gminy, raz składając zapotrzebowanie na bilet i placąc gotówką, drugi raz po jego odbiorze. Jak się wydaje Urząd Gminy nie przyjmie tej oferty z powodu zbyt dużej odpowiedzialności. Jak będzie okazać dopiero przyszłość? /em/

I gdyby nie małe zakłócenia techniczne, wszystko byłoby super, dlatego, że to właśnie muzyka rockowa komentuje niezawodnie wszelkie zdarzenia naszej epoki. Nie brakuje również wykonawców ukazujących bezpośrednio niepokojące teraźniejszości, co mogli zauważyć uczestnicy dyskoteki. Po prostu było odjazdowo. /Dzieciak/ PS. Uważam, że ten artykuł powinien znaleźć się w „Niedrzwiczaku”, gdyż odzwierciedla życie kulturalne młodzieży. /Redakcja ma podobne zdanie i zaprasza do dalszej współpracy oraz do wzbogacenia oferty kulturalnej w przyszłości./

Droga do Fundacji

31 lipca 1995 roku w siedzibie Fundacji „Między Nami” w Krężnicy Jarnej odbyło się spotkanie w sprawie budowy drogi wojewódzkiej Niedrzwica Duża-Krężnica Jara-Prawiedniki. Wśród uczestników narady byli m.in.: Stanisław Stefanek marszałek Sejmiku, Roman Łazuka z Urzędu Wojewódzkiego, Zbigniew Bartys z Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Lublinie, prezes Fundacji Zbigniew Dąrkowski, wójt gminy Ryszard Mirosław. Spotkanie odbyło się w sprawie dalszego postępu prac niezbędnych do uzyskania pozwolenia na budowę drogi. Uzyskanie pozwolenia jest blokowane przez właścicieli przyległych (do planowanej drogi) działek, którzy nie wyrażają zgody na zajęcie pasa o szerokości 14,5 m (warunek z DODP) z przeznaczeniem pod pas drogowy. Wstępnie DODP wyraziła zgodę na zmniejszenie pasa drogowego do 10 m. W wyniku spotkania zapadły następujące ustalenia: Geodeta H. Raczkowski i projektant techniczny W. Sawicki zobowiązali się w terminie do 20.08.95 wykonać niezbędne prace geodezyjne i inżynierskie, a St. Stefanek i R. Łazuka z UW obiecali pomoc w przypadku trudności z zatwier-

dzeniem dokumentacji technicznej. Ponadto Wojewoda obiecał 30 tys. zł na wykonanie podbudowy i nawierzchni asfaltowej, a Urząd Gminy zapłaci za przygotowanie stanu formalno-prawnego (doprowadzenie do pozwolenia na budowę). /TL/

SKUP ŻYWCA „M-AN”



Niedrzwica Duża, ul. Bednarzowska 1a (ceny z dn. 07.08.1995)

- * buhajki czarno-białe:
 - od 50-70 kg - 4,00 zł/kg
 - od 70-85 kg - 3,60 zł/kg
 - od 85-110 kg - 3,50 zł/kg
- * cielęta kolorowe:
 - od 80-110 kg - 4,50 zł/kg
- * cielęta rzeźne:
 - od 50-120 kg - 3,10 zł/kg
- * trzoda chlewna - 2,60 zł/kg

Z prac samorządu XI SESJA RADY GMINY cd ze str. 1

co powoduje duże trudności w pracy w gospodarstwach rolniczych. Radny Marian Bochen spytał czy liwidowane aktualnie zakłady pracy w gminie regulują swoje zobowiązania podatkowe względem gminy. Radny Marian Przydatek poruszył sprawę zlokalizowania przy ulicy Krótkiej w Niedrzwicy Dużej handlu koszykarskiego, a tym samym ucywilizowania warunków handlu w centrum Niedrzwicy. Wyraził przekonanie, że na ten cel nie potrzeba zbyt wielu pieniędzy, a sprawa jest już przewlekła w czasie. Radny Marek Szymuszyński spytał kiedy w Niedrzwicy będą telefony, jaki jest stopień zaawansowania prac, czy dotacja którą gmina otrzymała na telefonizację była uwzględniana w ogólnych wydatkach społecznego komitetu telefonizacji? Kolejne interpellacje dotyczyły zanieczyszczenia rzeki Nędzy oraz lokalizacji terenu pod handel koszykarski w Niedrzwicy, który jego zdaniem powinien być usytuowany na pierwszej drodze od ul. Kraśnickiej.

Ponieważ kilka wniosków radnych dotyczyło przesunięcia środków finansowych na inne zadania prowadzący obrady W. Wapiński zaproponował globalne przegłosowanie ich przez Radę. Kontrowersje wzbudził fakt przesunięcia zaoszczędzonych pieniędzy w wysokości 2 500 zł z asfaltowania ulicy Kościelnej w Niedrzwicy Dużej na remont drogi gospodarczej koło wiatku. O pieniądze te ubiegał się radny St. Machaj z Niedrzwicy Kościelnej na wyasfaltowanie części drogi w swojej miejscowości. Po głosowaniu radni zdecydowali, że pieniądze te mają pozostać w Niedrzwicy Dużej.

W dalszej części sesji radni podjęli 10 uchwał w następujących sprawach:

- * o wygaśnięciu mandatu radnego Tadeusza Wrońskiego z Krężnicy Jarnej na skutek zrzeczenia się mandatu. (Wójt wyjaśnił, że po konsultacjach z wyborcami okręgu nr 19 w Krężnicy mieszkańcy zdecydowali o przeprowadzeniu wyborów uzupełniających do Rady i od radnych zależy decyzja w tej sprawie. Radni przychyliili się do woli wyborców).

- * o wyborze ławników do Sądu Wojewódzkiego w sprawach orzekania ze stosunków pracy i ubezpieczeń społecznych. (W tajnym głosowaniu spośród dwóch kandydatów wybrano na ławników p. Zofię Czobot i Marię Pawełczak).
- * o zmianach w budżecie gminy. (Powiększono dochody i wydatki budżetu o kwotę 251 815 zł z przeznaczeniem na telefonizację-200 tys. zł, na opiekę społeczną 45 245 zł, na administrację rządową-6 570 zł).
- * o ograniczeniu punktów sprzedaży alkoholu w gminie z 30 do 25.
- * o obniżeniu ceny skupu żyta stanowiącego podstawę do naliczania podatku rolnego w II półroczu 1995 r. w wysokości 18,48 zł, co stanowi 10% wzrost. W II półroczu podatek rolny z I ha przeliczeniowego będzie wynosił kwotę 23,1 zł.
- * o przyjęciu statutu gminy i Ośrodka Pomocy Społecznej.
- * o przystąpieniu gminy do stowarzyszenia Związek Gmin Wiejskich Lubelszczyzny.
- * o wprowadzeniu zmian do zakresu administracji rządowej w drodze porozumienia (dotyczy zakresu spraw geodezyjnych i budowlanych).

ODPOWIEDZI WÓJTA

W sprawie handlu koszykarskiego wójt uznał za celowe i konieczne urządzenie jeszcze w tym roku placu na ten cel.

W sprawie egzekucji podatku od nieruchomości od zakładów postawionych w stan likwidacji odpowiadał p. sekretarz gminy W. Gosk. Przedstawiła pełną listę dłużników i stopień ich wywiązywania się ze zobowiązań płatniczych.

* PPHU „MABIF” (siedziba przy ul. Spółdzielczej)- zaległości na 31.XII.94 wynoszą 730 tys. zł. Zadłużenie skierowane do realizacji Sądu Rejonowego w Lublinie /brak realizacji/.

* Rej. Spół. Ogrodniczo-Pszczelarska W Lublinie (siedziba przy ul. Lubelskiej 8) winna gminie 99 050 tys. zł. Zadłużenie skierowane tytułem wykonawczym w marcu 1994 r. do realizacji II Urzędu Skarbowego w Lublinie. /Odbiór kwituje III Urząd Skarbowy - brak realizacji/.

alizacji/.

- * PPPIMBR w Lublinie (siedziba w Krebsówce)-zaległości na dn. 31.XII.94 wynoszą 91 906 tys. zł. Zadłużenie skierowane tytułem wykonawczym w m-cu 1994 r. do II Urzędu Skarbowego w Lublinie. Odbiór kwituje III Urząd Skarbowy -brak realizacji. Ponadto zgłoszenie wierzytelności przesłano do likwidatora przedsiębiorstwa /brak realizacji/.
- * WUSP Belżycy. Spółdzielnia sprzedała nieruchomości, nie prowadzi działalności od 01.07.94 r. Stan zadłużenia na koniec 1994 r. - 36 942 tys. zł. Zaległości skierowane do komornika Sądu Rejonowego w Opolu Lub. oraz zajęcie wierzytelności zostało przesłane do likwidatora spółdzielni. Brak realizacji zaległości.

* Nie podjęto czynności egzekucyjnych w stosunku do ZOZ w Belżycach i SKR w N-cy Dużej i LBSP w N-cy Dużej (Spółdzielnia rozwiązała się w 1995 r. zaległości będą kwalifikować się do odpisania z uwagi na przedawnienie).

* Jedną ratę zadłużenia (m-c XII 94) posiada Komenda Wojewódzka Policji W Lublinie. Przesłano zawiadomienie do Komendy o zadłużeniu.

W sprawie aktualnego stanu telefonizacji informacji i wyjaśnień udzielił Andrzej Drewniak pracownik Urzędu Gminy koordynujący pracami. Stopień zaawansowania robót w 80%. Zakończone zostały roboty w terenie z wyjątkiem Czołen, gdzie będą prowadzone we wrześniu. Całość inwestycji ma być zakończona do końca grudnia br. Obecnie trwają prace w centrum N-cy Dużej. Problemem jest ułożenie linii światłowodowej, która będzie biegła od Borzechowa przez Niedrzwicę. W planach Telekomunikacji światłowod ma być prowadzony w późniejszym terminie, ale firma wyasygnowała kwotę 70 mln zł na ułożenie rurki kanalizacyjnej na ten cel, żeby ją położyć przy obecnych robotach ziemnych.

Po odpowiedziach wójt i pracownicy Urzędu na interpellacje radnych odbyła się krótka dyskusja, po której prowadzący obrady W. Wapiński o godz. 14.30 zamknął sesję. /EK-M/

AKTYWNY KOMITET

W historii budowy szkoły w Krężnicy Jarnej jest to już trzeci społeczny komitet budowy w ciągu 9 lat, pierwszy który dokładnie i przy otwartej kurtynie informuje o swojej działalności. W lipcu ukazał się 2 numer jego Biuletynu Informacyjnego, co stanowi ewenement nie tylko na skalę gminy.

W ostatnim numerze mieszkańcy zostali poinformowani o wszystkich bieżących sprawach dotyczących budowy szkoły. Możemy się dowiedzieć z niego o uporządkowaniu placu budowy, rozliczeniach ze „starym komitetem”, dalszych planach finansowania budowy i bieżących pracach budowlanych.

Z treści biuletynu wynika, że nowy komitet otrzymał w spadku po poprzednikach niekompletną dokumentację, w tym brak rachunków na kwotę ponad 12 mln st. zł. Odniesiono w nim wizytę radnych na budowie szkoły w czasie sesji objazdowej w dn. 25 maja 1995 r. i decyzję Rady o zaciągnięciu kredytu na dokończenie budowy w wysokości 120 tys. zł. Napisano także o podpisaniu w dn. 5 czerwca w Kuratorium Oświaty w Lublinie porozumienia zobowiązującego Kuratorium do przekazania na budowę szkoły kwoty 250 tys. zł. Komitet publicznie wyzywa dotychczasowego inspektora nadzoru do zwrotu posiadanej dokumentacji budowy sali gimnastycznej. Informuje też o wykonywaniu bieżących prac budowlanych, zebraniach i naradach roboczych, które odbywają się co 2 tygodnie na budowie.

W dniu 27 lipca członkowie komitetu uczestniczyli w sesji rady gminy na której omawiano bieżące sprawy dotyczące budowy i otrzymali zapewnienie od przedstawiciela Kuratorium Oświaty w Lublinie, że szkoła zostanie oddana do użytku do 15 grudnia br. /em/

RUCH W SZKOŁACH cd. ze str. 1

U podstaw koncepcji rozbudowy sali gimnastycznej leży też idea powstania w Niedrzwicy zastępczego domu kultury, w którym młodzież mogłaby organizować sobie pod opieką instruktora wolny czas. Byłaby to alternatywa wobec „Klubu Milano” oferta na kulturalne spędzanie wolnego czasu.

Budowa została rozpoczęta, ale środki finansowe już się wyczerpały, wykonawca robot Z. Figiel kontynuuje roboty w tej chwili na kredyt. Do doprowadzenia budynku do stanu surowego (bez stolarki) potrzeba ok. 50 tys. nowych złotych. I o takie fundusze czyni starania dyrekcja szkoły, która wystąpiła także z wnioskiem finansowym do Totalizatora Sportowego na dofinansowanie inwestycji w kwocie 90 tys. zł. Jednym z argumentów na rzecz ich pozyskania byłoby osiągnięcie stanu surowego budynku. Póki co cieszy fakt, że budowę zainicjowano, materiały nie niszczeją, a dzieci i młodzież w perspektywie mogą liczyć na lepsze warunki uprawiania sportu i rekreacji. /em/

Ignacy Pioś - działalność społeczna w gminie Niedrzwica. SPÓŁDZIELNIA ROLNICO-HANDLOWA „ROLNIK”

Kółka rolnicze na terenie byłego Królestwa, na ogół nie prowadziły działalności gospodarczej, a jedynie oświatową i kulturalną w zakresie rolnictwa.

Działalność Kółka Rolniczego w Niedrzwicy Kościelnej była odmienna. Obok działalności oświatowo-kulturalnej musiało ono przyjąć na siebie obowiązki spółdzielni rolniczo-handlowej, albowiem tej organizacji Niedrzwica Kościelna nie miała aż do roku 1936. W tym to roku, na zebraniu Kółka Rolniczego, I. Pioś stwierdził, że organizacja ta nie może w dalszym ciągu zajmować się działalnością gospodarczą, bo jej zadaniem i podstawowym celem jest szerzenie oświaty i kultury rolniczej, a nie sprowadzanie nasion, węgla, maszyn rolniczych itp. W sąsiednich wsiach były już od dawna spółdzielnie rolniczo-handlowe, które właśnie tymi sprawami się zajmowały, to dlaczego w Niedrzwicy Kościelnej nie można by zorganizować tego typu spółdzielni. Po długich dyskusjach i przekonywaniach postanowiono powołać do życia Spółdzielnię Rolniczo-Handlową w Niedrzwicy Kościelnej.

Prezesa nowo utworzonej organizacji został wybrany I. Pioś. W tym czasie prezesował on wszystkim organizacjom społecznym jakie istniały we wsi, czyli: Kółko Rolnicze, Kasy Stefczyka, Spółdzielnia Mleczarska, OSP i Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik”. Ignacy Pioś starał się łączyć działalność wszystkich tych organizacji, by jak najlepiej służyły one swym członkom. Pragnął by jego rodzina wieść stała się wsią nowoczesną i bogatą. Były tego i złe strony, bo I. Pioś załatwiał wszystkie sprawy sam nie dopuszczał innych do tej działalności, nie wprowadzał w tajniki kierowania spółdzielnią i praktycznie nie pozostawił po sobie we wsi następcy, który by jego dzieło mógł kontynuować. Był przekonany, że tylko on, pewne rzeczy może załatwić najkorzystniej dla wsi i dlatego nie widział potrzeby by dzielić się z kimś drugim swymi obowiązkami, które powierzył mu mieszkańcy wsi. Widocznie wieść była zadowolona z tej działalności skoro każdego roku wybierano go na stanowisko prezesa we wszystkich organizacjach społecznych we wsi.

I. Pioś zajęty działalnością społeczną zaniedbywał swe dość duże jak na owe czasy gospodarstwo. Mimo, że było ono pod opieką instruktorów, Pioś przyjął służącego, to jednak brak gospodarza w obięciu dawało się odczuć. Jest takie przysłowie: „Pańskie oko wieprza tuczy”, a gospodarstwo Piosów praktycznie spoczywało na barkach p. Franciszki, która prowadziła dom, wychowywała dziewięć dzieci, 8 własnych i dziecko siostry p. Ignacego/ i musiała się też zajmować wszystkimi sprawami w gospodarstwie. Była to kobieta

bardzo zapracowana, bardzo rzadko miała czas dla siebie, ale nigdy nie mówiła, że jest zmęczona, nie skarżyła się na swój los. Nigdy - przynajmniej w obecności dzieci - nie robiła mężowi wymówek, że zaniedbuje dom i gospodarstwo. Dzieciom tłumaczyła, że ojciec jest dobrym człowiekiem, że poświęca się dla innych ludzi by w przyszłości wszystkim żyło się lepiej i dostatniej. To właśnie p. Franciszka uczyła dzieci szanować i kochać ojca, który rzadko miał czas dla domu, żony i dzieci. Jedynie w niedzielę i święta był w domu i wtedy wszyscy razem szli do kościoła. Po południu I. Pioś bawił się z dziećmi, odpowiadał cierpliwie na różne pytania, tłumaczył im jakimi powinni być ludźmi, by ich inni szanowali i żeby one zawsze szanowały ludzi, bo bez tego ciężko jest żyć człowiekowi. Wieczorami, gdy dzieci już spały, prowadził długie rozmowy z żoną na temat gospodarstwa, domu i dzieci. Ustalali wydatki, które Pioś skrupulatnie zapisywał w przeznaczonym do tego brulionie. Często też rozmawiali na temat jego pracy społecznej.

I. Pioś był człowiekiem bardzo religijnym i w tym duchu wychowywał dzieci. W domu Piosów, w niedzielę i święta wykonywano tylko te prace, które były konieczne, a wszystko inne pozostawiano na dzień roboczy. Święto było dniem odpoczynku, zabawy w gronie rodziny i sąsiadów. Podtrzymywane były tradycje związane z różnymi rodzajami świąt. Na przykład w wigilię Bożego Narodzenia, wokół choinki na podłodze rozścielona była słoma, na której po wierzchu wszyscy siadali, przychodzili także sąsiedzi i śpiewali koledy i pastorałki, a przed północą szli do kościoła na pasterkę.

I. Pioś i jego żona byli bardzo gościnni i każdy, kto przyszedł do ich domu, był mile widziany i serdecznie przyjmowany. I. Pioś - jak wspomina go inż. T. Madler, współpracownik z Giełdy Mięsnej w Lublinie - był człowiekiem z godnością i skromnością jednocześnie. Skromny, ale znający swą wartość. Nie był związany z żadną partią polityczną, a szczególnie nieprzychylnie był ustosunkowany do komunistów. Gdy oferowano mu kandydaturę na posła do Sejmu z ramienia PSL „Piast” stanowczo odmówił. Nie miał się za polityka, ale za działacza społecznego i uważał, że polityka przeszkadzałaby mu w pracy społecznej.

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Rolnik” w Niedrzwicy Kościelnej powstała w styczniu 1936 r. a 29 lutego tegoż roku została przyjęta w poczet członków Związku Spółdzielni Rolniczych i Zarobkowo-Gospodarczych RP. Spółdzielnia ta podobnie jak inne spółdzielnie na Lubelszczyźnie zakładane w tym okresie, posiadała niższe

udziały, niż w spółdzielniach poprzednio zakładanych, wpłacane w ratach, uzależnione od wielkości gospodarstwa członka, odpowiedzialności tylko udziałami, zaś sprzedaż wyłącznie za gotówkę. Miało to na celu umożliwienie przystąpienia jak największej ilości małych rolników, jak i zabezpieczenie finansowe spółdzielni.

Spółdzielnia nastawiona była głównie na skup ziemiopłodów oraz rozprowadzanie towarów potrzebnych rolnikowi do prowadzenia gospodarstwa rolnego.

W okresie okupacji Niemcy nałożyli na „Rolnika”, podobnie jak na inne tego typu spółdzielnie, obowiązek przyjmowania zboża kontyngentowego, a także zaopatrywania wsi w konieczne dla produkcji rolnej artykuły. Dzięki temu działalność spółdzielni była legalna.

Spółdzielnia Handlowo-Rolnicza „Rolnik” w Niedrzwicy Kościelnej, podobnie jak inne tego typu spółdzielnie na terenie Lubelszczyzny, w okresie okupacji zatrudniała liczny personel, przekraczający faktyczne potrzeby, tylko dlatego by uchronić na roboty do Rzeszy. Starała się też pomagać rodzinom poległych w walce z okupantem, wieloletnim i najbardziej. Podobnie też jak inne spółdzielnie, prowadziła odrębny tajny magazyn towarowy, z którego wydawano deputaty pracownikom. Z tego też magazynu część towarów przydzielano na potrzeby PCK, który na Lubelszczyźnie prowadził ożywioną działalność i potrzebował wsparcia przy zaopatrywaniu więźniów Zamku, Majdanka i innych obozów w niezbędne artykuły i żywność. Np. wiosną 1943 roku Spółdzielnia w Niedrzwicy Kościelnej dostąpiła zadania dostarczyć 5 ton ziemniaków na Zamek w ciągu jednej doby. Oczywiście wykonano to bardzo chętnie. Pracownicy umysłowi w niedziele przebiegali ziemniaki z radością i zapalem.

Dla ratowania biednych chłopów przed presją okupanta Spółdzielnia w Niedrzwicy Kościelnej, jak inne spółdzielnie, dokonywała nadużyć. Wydawano chłopom kwity na większe ilości zboża niż zostało przyjęte do magazynu. Dokonywano także sabotażu przy wysyłce zboża. Zboże przeznaczone do transportu specjalnie zanieczyszczano /piaskiem, pośladem/. W porozumieniu z pracownikami kolei uszkadzano podłogi w wagonach i załadowywano niewielkie ilości zboża, podając w kwitach przewozowych ilości rzeczywiście przeznaczone do transportu.

Była to działalność bardzo niebezpieczna, grożąca w każdej chwili śmiercią. Jednym z pierwszych pracowników spółdzielni na terenie Lubelszczyzny, który został aresztowany, a następnie stracony, był Ignacy Pioś.

(Jadwiga Serwatka)

Z dziejów Niedrzwicy

Jednak, mimo dużego rozwarstwienia wśród chłopów, reforma uwłaszczeniowa korzystnie wpłynęła na dalszy rozwój ekonomiczny i społeczny wsi. W Niedrzwicy Kościelnej znalazło się w rękach chłopów po uwłaszczeniu 42,6% ziemi. Druga - większa część gruntów nadal pozostała w posiadaniu dworu.

Dwór, w grudniu 1868 roku uległ zresztą konfiskacie na skutek wyroku Trybunału Cywilnego w Lublinie. Przyczyną konfiskaty nie są jednoznaczne. Jedną z nich mógł być udział właściciela w postaniu styczniowym. Bardziej prawdopodobna jest jednak hipoteza, że konfiskata nastąpiła wskutek niesplacenia przez dwór długów zaciągniętych w połowie XIX wieku. 23.IV.1869 roku majątek w Niedrzwicy został nabyty w drodze publicznej licytacji przez ziemianina Gustawa Mazurkiewicza.

Reforma uwłaszczeniowa, postęp w dziedzinie gospodarki oraz wzrost opieki sanitarnej, przyczyniły się do szybkiego zwiększenia liczby ludności w latach: 1845-1912 (w tym okresie liczba mieszkańców Niedrzwicy Kościelnej wzrosła z 103 do 1043). Obok przyrostu naturalnego, na wzrost liczby ludności wpłynęła masowa imigracja z zewnątrz województwa. Do Niedrzwicy przybyło m.in. 10 rodzin rosyjskich i 3 rodziny żydowskie, które zajęły się głównie handlem.

Mimo długotrwałego procesu rusyfikacyjnego, istniało na Lubelszczyźnie u schyłku XIX wieku tajne życie kulturalne i oświatowe. Wyrażało się to w akcjach tajnego nauczania oraz czytelnictwie pism propagujących tradycje niepodległościową. Na wieś lubelską oddziaływała szczególnie „Gazeta Świąteczna” redagowana przez Konrada Prószyńskiego. Niosła ona nowe treści ideowe w imię zasad polskiego pozytywizmu. Oprócz ogólnych wiadomości z zakresu historii, literatury i kultury polskiej, propagowała też nowoczesne metody gospodarowania. O popularności Gazety Świątecznej świadczy korespondencja nadsyłana przez czytelników z terenu Lubelszczyzny do redakcji. Na tej podstawie można stwierdzić, że w latach: 1881-1896 docierała ona aż do ponad 125 miejscowości, m.in. do: Niedrzwicy, Krężnicy, Strzeszkowic.

Silnym echem na terenie wsi lubelskiej odbiły wydarzenia lat: 1905-1907. W tym czasie walka o ziemię oraz ruch narodowo-wyzwoleniowy przeciwko caratowi spłatały się ze sobą wzajemnie, mając masowy charakter.

Na terenie gminy Niedrzwica doszło więc do strajków formalskich, na które zaręczały miejscowe władze administracyjne, dokonując specjalnych objazdów miejscowości, gdzie ruch rolnicki był najsilniejszy. W dniach 28 i 29 marca 1905 roku kontroli została poddana m.in. Niedrzwica.

Spółród przyczyn aktywizacji chłopów w latach 1905-1907 wymienić można: nieustanny proces rozwarstwienia na wsi, przeludnienie agrarne i głód ziemi. Poza tym ogólny rozwój wsi, głównie jej poziom materialny i moralny, zależały na przełomie XIX i XX wieku od potrzeb dworu, charakteru jego gospodarki oraz rozmiarów dysponowania przez niego ziemią.

Wydarzenia 1905-07 roku, pobudzając społeczne i polityczne ambicje chłopów, przyczyniły się m.in. do powstania różnych chłopskich organizacji, a w ich następstwie, do ożywienia życia kulturalnego, społecznego i gospodarczego wsi oraz w rozwoju świadomości narodowej ludności.

Jedną z takich organizacji było Kółko Rolnicze, założone w 1909 roku w Niedrzwicy Ko-

ścielnej z inicjatywy Leona Starnawskiego - właściciela niewielkiego folwarku we wsi. Kółko obejmowało swą działalnością całą parafię niedrzwicką i było związane z Towarzystwem Kółek Rolniczych im. S. Staszica. Pierwszym prezesem był Jan Klusek, w zarządzie działał m.in. Ignacy Pioś.

W 1910 roku powstało Towarzystwo Pożytkowo-Oszczędnościowe, w 1912 - Spółdzielnia Mleczarska i w 1915 - Stowarzyszenie Spożywcze.

W początkowym okresie głównym kierunkiem pracy powstałych organizacji rolniczych, a zwłaszcza kółka, było szerzenie oświaty nie tylko rolniczej, ale oświaty w ogóle. Wynikało to z chęci likwidacji spisuścin zacyfowania umysłowego chłopów. Ilość analfabetów wynosiła bowiem około 90% mieszkańców. Otwartą w roku 1905 szkołę od 1837 do 1905 roku szkoły w Niedrzwicy nie było, po upływie pół roku zamknięto, a dzieci uczono w tajemnicy do 1915 roku. Tak więc kółko organizowało prelekcje, pogadanki, w trakcie których popularizowano nowe metody gospodarowania i podniesienia kultury gospodarstw chłopskich.

W 1914 roku przez Niedrzwicę przeszedł front. W trakcie działań wojennych miejscowość przechodziła kilkakrotnie „z rąk do rąk” stron walczących, tj. Rosji i Austrii. Teren działań wojennych wynosił w całej gminie 117 ha, składy wojskowe i drogi pożyteczne zajmowały powierzchnię 103 ha gruntów. W wyniku zaciętych bojów ludność poniosła duże straty materialne i materialne. Około jedna trzecia wsi została spalona. W dniu 20.VIII.1914 roku został zbombardowany i spalony budynek kościoła w Niedrzwicy Kościelnej. Masowy charakter miały rekwizycje inwentarza żywego, zwłaszcza koni. Zdarzały się wypadki zabicia przez żołnierzy austriackich gospodarzy, którzy stawiali opór przy oddawaniu kontyngentów. Protokół sporządzony 21.III.1919 roku przez wójta gminnego podawał, że w 1915 roku wojska austriackie zabiły Wojciecha Radomskiego (Sobieszczyński) i Stanisława Markowskiego (Kolonia Mariana) a za odmowę oddania koni.

Protokół zebrań byłych jeńców-mieszkańców gminy Niedrzwica, wykazuje iż na skutek wojny 38 osób znalazło się w niewoli. Byli to m.in.: Karol Przydatki (obóz jeniecki Soltau w Niemczech), Antoni Poleszak (obóz Minden w Westfalii), Jan Janczak (Węgry), Michał Skurki (obóz Baranowice), Jan Dziegłowski (Grodno), Michał Golaś (obóz Linelz w Austrii).

Ludność gminy nekana była również w czasie wojny szeregiem rozporządzeń i obwieszczeń płynących z Komendy Obwodowej w Lublinie (Kreiskommando Lublin). Dotyczyły one m.in. zakazu handlu m. in. nasionami, zakazu posiadania broni, amunicji i materiałów wybuchowych, ograniczenia ruchu podróży na kolejach żelaznych, dostarczania podwód, itp. W rezultacie i wojny światowej nastąpiło zahamowanie wzrostu liczby ludności w Niedrzwicy. Spadła produkcja rolna i hodowlana. Chłopi produkowali jedynie na własne potrzeby i na kontyngent. Aby bronić swego stanu posiadania, a także by ograniczyć spekulację, zorganizowano w 1915 roku Stowarzyszenie Spożywcze pod nazwą „Kmiotek”. Jego działalność przejawiała się głównie w utworzeniu nowego sklepu, gdzie sprzedawano towar po stałych cenach, stwarzając konkurencję sklepikowi żydowskiemu.

Ogromne zasługi dla społecznego, gospodarczego i politycznego rozwoju wsi Niedrzwica Kościelna oraz dla krajowego ruchu spółdzielczego wniósł jeden z jej mieszkańców - Ignacy Pioś. Urodził się 2.XII.1886 roku. Z domu rolniczo-gospodarskiego, polozenia nacisku na oświatę. Jeszcze jako chłopiec zetknął się z „Gazetą Świąteczną” i „Zorzą”, które prenumerował ojciec. Był jednym z organizatorów tajnego nauczania, włączył się w działalność Polskiej Macierzy Szkolnej, w której pracował aż do rozwiązania w 1908 roku. Był jednym z pionierów eksperymentowania w dziedzinie nawożenia gleb, uprawy nowych gatunków zbóż i roślin okopowych. Właśnie z jego inicjatywy powstało SS „Kmiotek”, w którym był prezesem, zaopatrzonym i sklepowym. Według koncepcji I. Piosia zorganizowano Spółdzielnię Mleczarską i uruchomiono mleczarnię spółdzielczą. W 1915 roku w budynku mleczarni, która przebrała swą działalność, uruchomiono Szkołę Polską. W roku 1917 Ignacemu Piosowi powierzono funkcję Przewodniczącego Rady Gminnej, a następnie zaś został członkiem Sejmiku Powiatowego. Był jedną z najaktywniejszych postaci ruchu spółdzielczego w regionie. Drązkowski nazwał go „przywódcą wsi Niedrzwica Kościelna”.

Wraz z zakończeniem działań zbrojnych I wojny światowej, zamyka się w dziejach Niedrzwicy pewien okres, w czasie którego nastąpiło przewrasciowanie w sferze świadomości społecznej, zrozumienie przez większość mieszkańców wsi potrzeby postępu. Początek XX wieku przyniósł bowiem chłopom niedrzwickim nowe zjawisko: zorganizowane działanie społeczne. Zrodziło się poczucie godności stanu rolniczego i związanej z tym odrębności interesów rolniczych.

(Renata Krasula)

Podziękowanie

Rady Solecie i soltyś z Niedrzwicy Dużej składają podziękowanie osobom, które bezinteresownie przyczyniły się przy budowie ogrodzenia placu przed kościołem: pp. Władysławowi Wiertelowi, Markowi Boguciu, Januszowi Karasińskiemu, Andrzejowi Dziur-dzie, i Zbigniewowi Figlowi.

Ogłoszenie

Sprzedam akordeony 120 i 60 basowe. Wiadomość w redakcji.

Sprzedaż materiałów budowlanych - cement, wapno, cement-wapno w płynie, styropian, ceramika (stropy ceramiczne z belkami, wyroby ceramiczne ściennie i ogrodzeniowe), art. metalowe, gwoździe, blachy ocynkowane - farby emulsyjne, wewnętrzne i zewnętrzne, akrylowe, olejne, rozpuszczalniki, kleje do glazury, inne - produkcja materiałów betonowych - usługi remontowo-budowlane, kosztorysowanie, nadzory inwestorskie. Zapraszamy w godz. 7-17, sobota 7-14 Przedsiębiorstwo Produkcyjno Usługowo-Handlowe Krebsówka 44a tel. N-ca Duża 99 (były zakład prefabrykacji)

NIEDRZWICZAK

POZIOMO: 3/warzywo w ząbkach o charakterystycznym smaku i zapachu 7/owies lub pszenica 8/ smakołyk, specjal 9/ lekceważy normy społeczne 10/ oddział chorób wewnętrznych 11/ do transportowania chorego 12/ zatopiony statek 15/ w świecy 18/ papiery urzędowe 20/ wypoczynkowy lub okolicznościowy 21/ stawia piec 22/ zasłania dziurę w ubraniu 23/ potocznie o letnim domku 24/ wawrzyn 25/ zylka w liściu 28/ wysokoprocentowy napój alkoholowy sporządzany z ryżu lub soku palmowego 32/ ruchoma część maszyny 33/ madras lub assam 34/ gatunek kawy arabskiej 35/ przedstawicielstwo dużej firmy 36/ krajana, ziomek 37/ „konsument” chleba

PIONOWO: 1/ informuje o pracy rządu 2/ z pasami startowymi 3/ świątynia prawosławna 4/ rzadki ścieg do obrzucania brzegów tkaniny 5/ ciągnie wilka do lasu 6/ do strzyżenia trawników 13/ sprawozdanie, raport 14/ duchowny mający święcenia uprawniające do odprawiania mszy 16/ skrajne ubóstwo 17/ bezleśny obszar roślinności arktycznej 19/ potrawa z surowego mięsa z przyprawami 24/ rodzaj świecznika 26/ wiadukt nad torami kolejowymi lub nad ulicą 27/ rozkładana kanapa 29/ termojądrowa lub chemiczna 30/ straganiarz, przekupień 31/ siła, tężyzna fizyczna

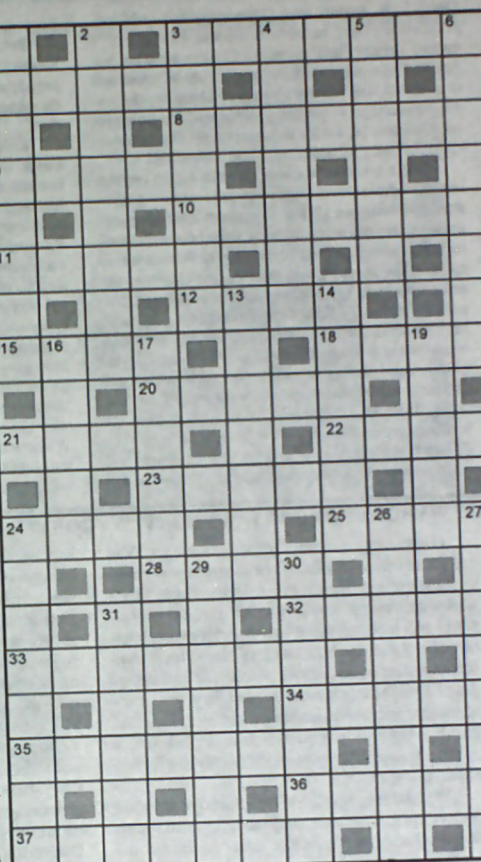
DO WYGRANIA 10 ŻŁ

W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery: W, U, P i przesłać na adres redakcji w terminie do 25 sierpnia 1995.

Krzyżówkę sierpniową sponsoruje: IGNACY MIELNICZUK Firma PPUH W Krebsówce (dawny zakład prefabrykacji), tel. 99 która prowadzi kompleksową sprzedaż materiałów budowlanych i oferuje usługi budowlane, oraz produkty betonowe na zamówienie PPUH zaprasza w godz. 7-17 i w sobotę od 7-14

KU PAMIĘCI

Do Urzędu Gminy zgłosiły się dwie dziewczynki: Renata Oleszek i Natalia Kowalczyk w sprawie pomocy w uporządkowaniu cmentarza żołnierzy polskich z okresu II wojny światowej przy stacji kolejowej w Niedrzwicy Dużej. Otrzymały od pracownika urzędu pędzle i farby, którymi pomalowały ogrodzenie cmentarza. Usunęły również chwasty i namówiły sąsiada p. Z. Bednarza, żeby wykosił teren przylegający do ogrodzenia. Cenne jest, że coraz częściej młode pokolenie bierze czynny udział w pielęgnowaniu pamiętek narodowych, a także dba o estetykę otoczenia. /TL/



Rozwiązanie krzyżówki lipcowej: Poziomo: Warszawa, klasa, łakomstwo, wiara, szwacz, spotkanie, kalendarz, Odra, wina, Belweder, Rzepicha, ciapek, nazwa, gajeciarz, zamek, przedtem, Pionowo: Wałęsa, rękaw, zameczek, wata, laweta, skafander, zasłacz, odpór, oddech, Agnieszka, gwarant, odciecie, wiraze, Piast, krzem, Azor. Prawidłowe rozwiązanie nadesłała Agnieszka Ruszała z Niedrzwicy Dużej ul. Północna 2. Nagroda do odebrania w redakcji.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

W ostatnim okresie odeszli od nas następujący mieszkańcy gminy:
Sobczak Helena 1.69 - 01.07.95 Strzeszkowice D.
Widerński Wacław 1.81 - 04.07.95 Borkowizna
Ozga Amelia 1.85 - 05.07.95 Tomaszówka
Łoboda Jan 1.83 - 07.07.95 Strzeszkowice
Błaszczak Jerzy 1.41 - 08.07.95 Niedrzwica K. II
Bartkiewicz Janina 1.71 - 10.07.95 Majdan Sob.
Kowalska Helena 1.87 - 12.07.95 Tomaszówka
Pastuszak Katarzyna 1.90 - 17.07.95 Niedrzwica D.
Jankowski Jan 1.52 - 19.07.95 Niedrzwica Duża
Pakula Helena 1.74 - 19.07.95 Niedrzwica K. I
Bednarczyk Marianna 1.88 - 01.08. Radawczyk
Bednarczyk Wanda 1.70 - 03.08.95 Strzeszkowice
Rodzinom Zmarłych składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Kronika policjanta i strażaka

W miesiącu lipcu na terenie gminy miały miejsce następujące zdarzenia:

- * Popelniał samobójstwo 41-letni mieszkaniec Niedrzwicy Kościelnej.
- * W Niedrzwicy Dużej miał miejsce wypadek samochodowy, w którym uczestniczył samochód z pustymi na szczęście butlami acetylenowymi. Poszkodowany kierowca z lekkimi obrażeniami został odwieziony do szpitala.
- * W Strzeszkowicach w godzinach wieczornych koło przejazdu kolejowego zapaliła się makulatura przewożona samochodem. Pożar rozpoczęła gasić straż niedrzwicka, którą następnie wspomogli jednostki z Bełżyc i Strzeszkowic.
- * Kradzieże - często giną pozostawione pod sklepem i niezabezpieczone rowery. Było wiele przypadków kradzieży w mieszkaniach prywatnych, które złodziej otwierał kluczem znalezionym pod parapetem bądź pod wycieraczką, a następnie po dokonaniu kradzieży zamykał ponownie. Ginę także przedmioty pozostawione na placach budów i działkach rekreacyjnych. Nasiliły się także kradzieże bydła w ościennych gminach: Konopnica i Wilkopol. W Niedrzwicy Dużej usiłowano dokonać kradzieży konia, ale złodziej nie dał rady mocnym zabezpieczeniom.
- * W Niedrzwicy Dużej nieznani sprawcy demolują nowe ogrodzenie placu przy kościele. Demolowane są także przystanki PKS-u, na których wybija się szyby, „ozdabia” napisami ściany, systematycznie giną rozkłady jazdy.

ŚLAD Z WOJNY

W 1915 roku na obszarze ponad 100 ha w gminie przebiegał front I wojny światowej. Linia frontu przebiegała na szlaku od Borchowia do Czółen. Do dzisiaj mieszkańcy tych okolic znajdują ślady z wojennej przeszłości. 25 lipca 1995 roku w miejscowości Borkowizna w trakcie prowadzenia robót ziemnych przy telefonizacji na posesji p. Kazimierza Janczaka wykopane zostały na głębokości ok. 40 cm szczątki ludzkie, (czaszka, kości piszczelowe) skodorodowana amunicja i inne akcesoria żołnierskie (metalowy kubek i pojemnik, kłama od pasa z widocznym orłem carskim).

Za zgodą prokuratora szczątki ludzkie zostały złożone do skrzyni, i pochowane przy mogile żołnierskiej na cmentarzu parafialnym w Niedrzwicy Kościelnej w dniu 26 lipca 1995 roku. Amunicję zabezpieczyli policjanci z komisariatu w Niedrzwicy Dużej. /em/

„Niedrzwiczak” - Gazeta Gminy Niedrzwica Duża
Redaguje zespół: Elżbieta Karczyńska-Mierzyńska /red. naczelny i wydawca/, Andrzej Drewniak, Krzysztof Gębura, Jolanta Majewska, Bartosz Mierzyński. Adres redakcji: 24-220 Niedrzwica Duża ul. Lubelska 7 tel. 94. Nakład 500 egz. Skład komputerowy: Druk: „Motor”, Lublin. Al. Kraśnicka 9